

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Piątkowska

Protokolant Marta Ciepłińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2018 roku w Ś.

sprawy z powództwa **K. L.**

przeciwko C.-P. M. ((...)) Sp. z o.o. z siedzibą w Ś.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda K. L. na rzecz strony pozwanej C.-P. M. ((...)) Sp. z o.o. z siedzibą w Ś. kwotę 152 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód K. L. domagał się zasądzenia od strony pozwanej C.-P. M. ((...)) sp. z o.o. w Ś. kwoty 620 zł. tytułem odszkodowania za szkodę majątkową z dnia 11 stycznia 2018 roku w postaci uszkodzonego pojazdu F. (...) nr rej. (...) wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu w pozwie wskazanymi. W uzasadnieniu powód wskazał, iż przedmiotowym samochodem przybył do pracy i zaparkował go na terenie pracodawcy (strony pozwanej). Po wyjściu z pracy powód stwierdził, iż wszystkie opony zostały przebite, co unieruchomiło jego auto. Powód wywiódł, że skoro teren, na którym doszło do zdarzenia, jest terenem pracodawcy, to uznać należy, iż pracodawca nie dopełnił podstawowych środków bezpieczeństwa celem zapewnienia ochrony mienia swojego pracownika, które jest mu konieczne do przybycia do pracy. Powołał orzeczenia Sądu Najwyższego, z których wyprowadził wniosek, iż samochód zaparkowany na firmowym parkingu jest mieniem pracownika podlegającym ochronie przez pracodawcę.

Co do wysokości szkody powód odniósł ją do kwoty wynikającej z faktury zakupu nowych opon.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniesiono, iż brak jakiejkolwiek podstawy dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej spółki. Wskazano, iż powołane przez powoda orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczyło stanu faktycznego, w którym pracodawca nie wyznaczył miejsca, szafki dla przechowywania rzeczy osobistych pracownicy w postaci torebki. Ponadto interpretacja powołanych przez Sąd Najwyższy orzeczeń prowadzi, zdaniem strony pozwanej do wniosku, iż rzeczy, które podlegają ochronie muszą być związane z pracą lub przybyciem do pracy i zostać wniesione na teren zakładu pracy. Ogranicza to zakres do takich przedmiotów jak pieniądze, bilet miesięczny, kluczyki do samochodu itp.) Jak wskazano pracodawca nie ingeruje ani w sposób, jakim pracownicy dostają się do pracy ani gdzie parkują pojazdy. Parking pozwanej udostępniany jest pracownikom bezpłatnie i nie jest strzeżony. Przyjęcie w tej sytuacji tak szerokiej odpowiedzialności pracodawcy skutkowałoby szeregami nadużyć i w konsekwencji odebraniem pracownikom dostępu do parkingów. Powołano ugruntowane stanowisko judykatury, że odpowiedzialność właścicieli parkingów dotyczy tych, które są strzeżone z uwagi na wiążącą stronę (choćby dorozumianą) umowę cywilnoprawną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny, który w niniejszej sprawie nie był sporny :

Powód K. L. zatrudniony jest u strony pozwanej C.-P. M.(...) sp. z o.o. w Ś.. Do pracy powód dojeżdża autem F. (...) nr rej. (...).

Na parking, na którym powód parkował auto, pracodawca umożliwił parkowanie pracownikom. Parking nie jest strzeżony, nie jest ograniczony szlabanem ani monitorowany- jest ogólnie dostępny.

W dniu 11 stycznia 2018 roku po wyjściu z pracy powód stwierdził, iż w aucie przebite są wszystkie opony.

Za zakup nowych opon powód zapłacił kwotę 620 zł. Pracodawca odmówił zapłaty na skierowane do niego wezwanie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sąd zważył:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W niniejszej sprawie stan faktyczny nie był sporny, a zadanie sądu ograniczało się do rozstrzygnięcia 1. czy samochód stanowi mienie, nad którym winna być sprawowana piecza pracodawcy, a jeśli nie 2. -o odpowiedzialności bądź braku odpowiedzialności właściciela parkingu za szkodę w mieniu właściciela pojazdu.

(...).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż kodeks pracy nie reguluje wprost powinności pracodawcy troszczenia się o rzeczy pracownika wniesione na teren zakładu pracy w związku z pracą ani nie precyzuje w postaci katalogu czy w sposób opisowy, jakie rzeczy podlegają takiej ochronie.

W praktyce przyjmuje się, że taki obowiązek wynika z samej umowy o pracę .W orzecznictwie SN (zob. wyrok z 17 października 1977 r., I PR 89/77; OSNCP 1978/4, poz. 78; wyrok z 21 września 1990 r., I PR 233/90; LexPolonica nr 317727) podkreślono, że pracodawca przez nawiązanie stosunku pracy przyjmuje na siebie jednocześnie zobowiązanie zapewnienia pracownikowi odpowiednich warunków pracy, w których mieści się również obowiązek pieczy nad rzeczami pracownika, wniesionymi do zakładu w związku z pracą.

Jak wynika z analizy powołanych przez strony orzeczeń sądowych, a także innych, pracodawca ma zapewnić ochronę rzeczom pracownika wnoszonym na teren zakładu pracy, niezbędnym do odbycia podróży do pracy ,jak np. bilet miesięczny, legitymacja, kluczyki do auta lub innym wartościowym jak portfel, karta płatnicza, ubranie. Samochód wykracza, zdaniem sądu, poza rodzaj rzeczy podlegających ochronie przez pracodawcę, gdyż odpowiedzialności tej nie można rozciągać aż tak szeroko. Zdaniem sądu założeniem było wydzielenie przez pracodawcę na terenie zakładu bezpiecznego miejsca, gdzie pracownik bez obawy mógłby złożyć swoje rzeczy osobiste, które musiał ze sobą do pracy (na teren zakładu) przynieść czy przywieźć w związku z pracą. Trudno, aby pracodawca taką ochroną objął także pojazdy swoich pracowników, ponosząc znaczne nakłady finansowe (nie jest to już drobna rzecz, dla której wystarczy dobrze zamknięta szafka czy szatnia) w sytuacji, gdy to pracownik podnosi sobie komfort dojazdu do pracy, a środek transportu niejednokrotnie jest rzeczą wysoce wartościową.

A zatem, zdaniem sądu, pracodawca nie miał obowiązku pieczy nad pojazdem powoda jako mieniem pracownika.

Ad.2

Należało jeszcze rozważyć kwestię, czy takiej odpowiedzialności nie ponosi strona pozwana jako właściciel parkingu wobec właściciela auta w oderwaniu od stosunku pracy łączącego strony.

W zakresie ustalenia przesłanek odpowiedzialności pracodawcy sąd posiłkował się regulacjami Kodeksu cywilnego, co wynika z art. 300 K.p., zgodnie z którym w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, o ile nie są one sprzeczne z zasadami wynikającymi z Kodeksu pracy.

Powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie wskazał podstawy prawnej, o jaką oparł swe żądanie, należy jednak przypuszczać, iż chodziło o odpowiedzialność pracodawcy z art. 471 K.c., w myśl którego dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jak wskazał sam powód, parking, na którym zostawiał auto, nie był strzeżony, był ogólnie dostępny, nie posiadał nawet szlabanu. Nie było zatem żadnych okoliczności faktycznych, aby powód mógł przyjąć, iż parking jest strzeżony, w jakikolwiek sposób nadzorowany. Nie można zatem uznać, aby pomiędzy stronami doszło do zawarcia dorozumianej umowy przechowania rzeczy na parkingu strzeżonym rodzącej po stronie przechowującego (strony pozwanej) obowiązek strzeżenia pojazdu przed uszkodzeniem lub zniszczeniem czy przed kradzieżą. W niniejszej sprawie można co najwyżej przyjąć, iż strony łączyła dorozumiana umowa najmu, a wtedy powód nie ma prawa do roszczenia odszkodowawczego względem strony pozwanej jako właściciela parkingu, ponieważ nie miał on obowiązku sprawowania pieczy nad pojazdem i nie odpowiadał za jego uszkodzenie. Odpowiedzialność mogłaby mieć miejsce tylko w przypadku gdyby powód wykazał, iż szkoda nastąpiła z winy strony pozwanej, co w niniejszej sprawie nie było podnoszone i wykazane. Gdyby tak się stało podstaw odpowiedzialności upatrywać należało by w bezprawnym działaniu właściciela parkingu(delikt)

Wobec powyższego powództwo oddalono.

O kosztach procesu, które w niniejszej sprawie stanowiły koszty zastępstwa prawnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z§ 2 pkt 2 w zw. z §9 ust.1 pkt2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, doliczając koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa udzielonego przez stronę pozwaną.